

przez Issoudun i udał się w dalszą drogę ku Orleanowi, czyli do Paryża. Z tego wszystkiego to można było wywnioskować z niejaką pewnością, iż ojciec Beautrelet znajduje się w okolicy. W przeciwnym bowiem razie, coś mogło kierować tymi ludźmi, by przebyli około pięciuset kilometrów samochodem, zatelefonowali z Chateauroux i wrócili na drogę do Paryża? Ten niezwykle kurs samochodowy musiał mieć wyraźny cel, a mianowicie przewiezienie ojca Beautreleta w naznaczone miejsce.

— I to miejsce znajduje się tu w pobliżu — mówił do siebie Izidor, drżąc z radości. — O dziesięć kilometrów, o piętnaście kilometrów stąd mój ojciec czeka, bym przybył mu na pomoc. On jest tam. Oddycha tem powietrzem, co i ja.

Odrzucał przystąpił do działania. Kupił sobie mapę sztabu generalnego, podzielił ją na małe kwadraty, które zwiedzał po kolei, wstępując do ferm, rozmawiając z wieśniakami, informując się u wiejskich nauczycieli, merów i proboszczów. Zdawało mu się, iż już zbliża się do celu, a marzenia jego coraz szersze zataczały kręgi, gdyż zamierzał nie tylko ojca uwolnić, lecz i wszystkich więźniów Lupina, Elżbietę de Saint-Veran, Ganimarda, Sherlocka Holmesa, a może i wielu, wielu innych. W ten sposób przedrze się do samego wnętrza fortecy Lupina, do nieprzeniknionego schroniska, w którym gromadził on skarby, łupione po całym świecie.

Po dwóch tygodniach jednak daremnych poszukiwań entuzjazm jego zaczął maleć i Izidor stracił całą nadzieję. Powodzenie, na które liczył dotych-

czas codziennie, wydawało mu się teraz niemożliwe i chociaż w dalszym ciągu prowadził swe badania, tak mało spodziewał się pomyślnego rezultatu, iż przy najniższym nawet odkryciu doznałby prawdziwego zdziwienia. Znowu upłynęło kilka monotonicznych i beznadziejnych dni. Z dzienników dowiedział się, iż hrabia de Gesvres opuścił wraz z córką Ambrumesy i przeniósł się w okolice Nicei. W ten sposób również doszła go wiadomość o uwolnieniu Harlingtona, którego niewinność dzięki wyjaśnieniu Lupina okazała się zupełnie. Zmienił obecnie miejsce tymczasowego zamieszkania, zatrzymując się na dwa dni w La Chatre i w Argenton. Skutek jednak był ten sam.

Zamierzał już zrezygnować z wszystkiego. Widocznie kabriolet, którym uwięziono jego ojca, został w dalszej drodze zastąpiony innym pojazdem i obecnie ani domyśleć się nie można, gdzie się zatrzymał. Zamyślał więc już o odwrocie.

Aż pewnego poniedziałku rano na liście nieopłaconym, który mu odesłano z Paryża, zauważył charakter pisma, jakiego nie spodziewał się nigdy. Wzruszenie jego było tak silne, iż z obawy zawodu lekka się go otworzyć. Ręka jego drżała. Czyż to możliwe? Czy nie jest to przypadkiem nowy podstęp, w który chce go zawikłać jego piekielny wróg? Po kilku minutach wahania rozpięczętował go. Był to w istocie list jego ojca. Pismo miało te wszystkie charakterystyczne właściwości, po których poznał zaraz rękę ojca.

Przeczytał:

„Czy słowa te dojdą cię, drogi synu? Nie śmiem tego spodziewać się.

Przez całą noc porwania jechaliśmy samochodem, potem rano końmi. Nic nie mogłem widzieć. Oczy miałem zawiązane. Zamek, w którym mnie trzymają, musi znajdować się, sądząc z jego budowy i roślinności w parku, w środku Francji. Pokój mój położony jest na drugim piętrze i ma dwa okna, z których jedno jest prawie całe zakryte firanką. W pewne godziny po południu mogę przechadzać się po tym parku, lecz pod nieustanną opieką dozorczy. Na wszelki wypadek piszę ten list i przywiązuję go do kamienia. Może którego dnia uda mi się wyrzucić go przez mur i jaki wieśniak podniesie go. Bądź spokojny o mnie. Obchodzą się ze mną z wielkimi względami. Pisz te słowa twój stary ojciec, który kocha cię bardzo i martwi się, że przyczynia ci tyle trosk.

Beautrelet.

Izidor natychmiast przyjrzał się pieczęciom pocztowym. Były one Cuzion, Indre. Indre? Ten departament, który od tyłu tygodni przeszukuje! Poszukał zaraz w kalendarzu geograficznym, który nosił z sobą. Cuzion, kanton Eguizon... Tam również był.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ZAKŁAD POGRZEBOWY JANA WOLNEGO

Telefon 331.

KRAKÓW, ulica św. Tomasza L. 4.

Telefon 331.

2 korony tygodniowo
płacąc nabyć można

Zęby sztuczne
jakoteż płytki, koronki i mostki
aluminiowe

w Zakładzie dentystyczno-technicznym

Józefa Rappaporta

Lwów, ulica Jagiellońska L. 2.

Gry towarzyskie i zabawki
w największym wyborze poleca
STEFAN POREBSKI
Kraków, Rynek 32 B.C.

Zamówienia odwrotnie.

W niedziele i święta zamknięte.



Rzadka okazja!

Wspaniały zegarek kieszonkowy z łańcuszkiem tylko koron 3-90. Nabywszy znaczną ilość zegarków, jestem w stanie sprzedać 1 piękny 36-god. „Brytania” nkl. Ank-Remont. z szwajcarskim werkiem z pięk. posrebrzonym łańcuszkiem tylko za K 3-90. Również wspaniały elektro-pozłacany 36-god. Ank-Remont. z najl. werkiem i elektro-łańcuszkiem za K 4-70. 3-letnia gwarancja na każdy zegarek. Wyślij za pobraniem poczt. Ignacy Cyprian, Kraków, Floryńska 49/55. Dom eksportowy. Bogato ilustrowane cenniki wysyłam darmo i oplatnie. — Za towar nieodpowiadający pieniądze zwracam.

Płyty do gramofonów!

Najnowsze zdjęcia, podwójne, duże po kor. 3— i wyżej, 10 sztuk kor. 27-50.

Gramofony od Kor. 25—

POLECA
M. Hackel, fabryka gramofonów
Lwów, Pasaż Mikolascha 4.

Spis płyt franko. — Najkorzystniejsza zamiana starych płyt.



Specjalista od Gorsetów

Hermann Piesen

Kraków ul. Grodzka l. 4

Lwów, ul. Jagiellońska 7

zawiadamia o nadejściu
świeżego transportu
FRANCUSKICH

GORSETÓW

Nowości na sezon jesienny.

Specjalność! Opaska „La Nea”
i Gorset „Le Neos”
Prof. Dra Fr. Glenarda w Paryżu.

Cenniki darmo i oplatnie.

Zakład dentystyczny

leczy i prostuje zęby krzywo rosnące według metody amerykańskiej. Leczy zęby chore elektrolizą, wykonuje korony i mostki złote stałe i do zdjęcia.

DRA I. SYROPA

W KRAKOWIE, PLAC WW. ŚWIĘTYCH 10
NAPRZECIW MAGISTRATU.

Lecznica dentystyczna

dla mniej zamożnych leczy zęby chore i wykonuje plomby wszelkiego rodzaju i zęby sztuczne na kauczuku i złocie. — Otwarte od godz. 9—12 i od 3—6.

Pierwszorządna
Pracownia

SUKIEN MĘSKICH

Materyały i krój
angielski

Leona Grabowskiego

właściciel firmy:
Gabryel Grabowski

w Krakowie, ulica Szpitalna L. 36.

Telefon Nr. 561.

Wykończenie
artystyczne.